

## KUSZENIE SZATANA WOBEC MOCY JEZUSA

### EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA (ŁK 4,1-13)

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”».

Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”».

Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”».

Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu.

### KOMENTARZ

w. 1-2 *Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i był wiedziony przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód.*

Po chrzcie w Jordanie Jezus pełen Ducha Świętego przebywa przez czterdzieści dni na pustyni, gdzie zostaje poddany pokusom diabła. W tekście aż dwukrotnie zostaje podkreślona asystencja Ducha Świętego, która jawi się jako realizacja starotestamentowych zapowiedzi proroka Izajasza (por. Iz 11,2; 42,1; 61,1). Obecność Ducha Świętego w życiu Jezusa została podkreślona w kontekście wcześniejszym – przy zwiastowaniu Maryi (Łk 1,35 – *Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»*); w czasie chrztu w Jordanie (Łk 3,22 – *Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»*). Także w późniejszym kontekście Jezus cytuje słowa proroka Izajasza o Duchu Świętym w odniesieniu do siebie (Łk 4,18 – *Duch Pański spoczywa na Mnie...*). W dalszej części Ewangelii Łukaszowej mowa jest także o radości Jezusa w Duchu Świętym podczas modlitwy do Ojca (Łk 10,21 – *W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym*) oraz o asystencji Ducha Świętego w czasie prześladowań (Łk 12,12 – *Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć*).

W naszej perykopie św. Łukasz podkreśla, że Jezus na pustyni jest wiedziony przez Ducha. Chce przez to powiedzieć, że Jezus w swej wędrówce po pustyni nie jest sam. Duch Święty towarzyszy Jezusowi i prowadzi Go. Motyw pustyni występował w kontekście wcześniejszym jako sceneria działalności Jana Chrzciciela (Łk 3,2.4). Choć nie ma żadnych szczegółów w opisie pustyni, to jednak możemy przypuszczać, że chodzi tu o Pustynię Judzką. W języku biblijnym i w tekstach judaizmu okresu Drugiej Świątyni pustynia może przybierać

różne znaczenia: jest to miejsce skąd bierze początek zbawcze działanie Boga (por. Iz 40), a zarazem miejsce zamieszkania szatana i złych duchów. W naszym tekście Jezus przebywający na pustyni wchodzi w zwycięską konfrontację z diabłem uobecniając nowy czas zbawczego działania Boga, w którym wyraźnie widać przejście od śmierci do prawdziwego życia w wolności.

Czas przebywania Jezusa na pustyni zostaje przez Ewangelistę ściśle określony – czterdzieści dni. Liczba czterdzieści może nawiązywać nie tylko do czterdziestoletniej wędrówki narodu wybranego z Egiptu do Ziemi Obietnic (Wj 16,35; Pwt 1,3; 2,7; 8,2-4), lecz także do czterdziestodniowej próby, jaką musiał przebyć Mojżesz (Wj 34,28) oraz Eliasz (1 Krl 19,8). Podczas przebywania na pustyni Jezus był kuszony przez diabła. W literaturze żydowskiej diabeł jest przedstawiany jako przeciwnik Boga i wszystkich ludzi realizujących Boże zamiary. Ewangelista podkreśla, że Jezus podczas swego czterdziestodniowego pobytu na pustyni nic nie jadł. W tym kontekście zrozumiałe jest, że odczuwał głód.

w. 3-4 **Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek».**

Diabeł pierwszy rozpoczyna dialog z Jezusem. Przedstawia mu pokusę w formie zdania warunkowego, która dotyczy zamiany kamienia w chleb. W pokusie tej diabeł wskazuje na moc Jezusa, wiążąc ją z synostwem Bożym – „jeśli jesteś Synem Bożym. Na słowo Jezusa kamień ma stać się chlebem, którym Jezus będzie mógł zaspokoić swój głód. Kontekst Ewangelii wyraźnie wskazuje, że zadanie to leży w możliwościach Jezusa. W Łk 9,12-17 Jezus dokonuje cudownego rozmnożenia chleba i ryb karmiąc gromadzące się wokół Niego tłumy. Także w opisie ustanowienia Eucharystii Jezus bierze w swe ręce chleb mówiąc – *to jest Ciało moje, które za was będzie wydane...* (Łk 22,19. Słuchając słów diabła Jezus zdaje sobie sprawę z tego, że jest to kuszenie ze strony przeciwnika, z którym nie powinien wchodzić w żaden kompromis. Odpowiedź Jezusa jest jednoznacznie negatywna. W sformułowaniu tej odpowiedzi Jezus używa słów zaczerpniętych z Księgi Powtórzonego Prawa 8,3: *Nie samym chlebem żyje człowiek.* W Księdze Powtórzonego Prawa słowa te są wypowiedziane przez Mojżesza w kontekście, kiedy naród wybrany ma wejść do Ziemi Obiecanej. Mojżesz nawiązuje do próby w czterdziestoletniej wędrówce na pustyni i mocno podkreśla asystencję Boga, potrzebę całkowitego zawierzenia Mu oraz chodzenia Jego drogami. Pwt 8,2-6 *Pamiętaj na wszystkie drogi, którymi cię prowadził Pan, Bóg twój, przez te czterdzieści lat na pustyni, aby cię utrafić, wypróbować i poznać, co jest w twym sercu; czy strzeżesz Jego nakazu, czy też nie. Utrafił cię, dał ci odczuć głód, żywił cię manną, której nie znalazłeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana. Nie zniszczyło się na tobie twoje odzienie ani twoja noga nie opuchła przez te czterdzieści lat. Uznaj w sercu, że jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie. Strzeż więc nakazów Pana, Boga twego, chodząc Jego drogami, by żyć w bojaźni przed Nim.*

W swojej odpowiedzi kusicielowi Jezus chce podkreślić, że koncentrowanie się tylko na „materialnym chlebie” zaspakajającym głód doczesny prowadzi do odrzucenia Bożej opatrności, do niewiary i w konsekwencji do śmierci duchowej. W swym dalszym nauczaniu Jezus położy mocny akcent na tę prawdę: *Potem rzekł do swoich uczniów: «Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyt o życie, co macie jeść, ani o ciało, czym macie się przyodziać... O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie. Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane (Łk 12,22.30.31)*

w. 5-7 ***Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje».***

Po pierwszej nieudanej próbie skuszenia Jezusa diabeł wyprowadza Jezusa w górę, aby pokazać Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata. Druga pokusa polega na propozycji oddania pod zarząd Jezusa całej władzy i chwały tego świata. W propozycji tej kryje się powab władzy i autorytetu. Z tym jest związany jednak warunek polegający na tym, że Jezus ma upaść i oddać pokłon diabłu. Taki warunek Jezus kategorycznie odrzuca nie wchodząc z diabłem w żaden kompromis. Następnie św. Łukasz mocno podkreśla fakt, że na krzyżu Jezusa umieszczony był napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim, który brzmiał: „To jest król żydowski”. Wskazuje przez to, że moc i panowanie Jezusa związane jest z zamysłem Ojca, który zbawia ludzkość przez misterium krzyża. Jezus pokazuje, że Jego prawdziwe panowanie prowadzi przez mękę i krzyż do chwały zmartwychwstania. Krzyżowa śmierć Jezus wskazuje jasno, że Jezus jedyną cześć i chwałę oddaje swemu Ojcu. Od Ojca otrzymuje przez to władzę i panowanie w zupełnie inny sposób niż ten proponowany przez diabła.

w. 8 ***Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz».***

Jezus ponownie przytacza słowa z szóstego rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa – „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Pwt 6,13), które występują w bezpośrednim kontekście głównego wyznania wiary Izraela zwanego Shema Izrael: *Shuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił* (Pwt 6,4nn). W kontekście tego wyznania Bóg mocno podkreśla, że jest Bogiem zazdrosnym o swoje dzieci. Jezus przez swe całkowite posłuszeństwo woli Ojca realizuje swoim życiem cytowane przez siebie słowa.

w. 9-11 ***Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień».***

Trzecia pokusa dokonuje się w Jerozolimie. Diabeł pragnie, aby Jezus udowodnił swą moc bycia Synem Bożym poprzez rzucenie się w dół z narożnika świątyni. Usytuowanie trzeciej próby kuszenia Jezusa w Jerozolimie wskazuje na szczególną rolę tego miasta w Ewangelii św. Łukasza. Dla Ewangelisty bowiem Jerozolima jest miejscem kulminacyjnym historii zbawienia. Trzecia Ewangelia rozpoczyna się i kończy opisem kultu sprawowanego w świątyni jerozolimskiej (Łk 1,5nn – opis służby kapłańskiej Zachariasza; Łk 24,52-53 – opis uczniów, którzy po Wniebowstąpieniu Jezusa przebywają w świątyni, aby wielbić Boga). Podczas trzeciej próby diabeł zmienia taktykę i pokusę skierowaną ku Jezusowi i cytuje słowa Psalmu 91,11-12 – *Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień*. Diabeł pragnie, aby Jezus pokazał, że jest Synem Bożym przez spektakularne, cudowne ocalenie go przez Ojca podczas spadania z wysokiego muru świątyni jerozolimskiej. Podobnie jak w przypadku poprzednich prób Jezus nie wchodzi w żaden kompromis z diabłem.

w. 12-13 ***Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.***

Jezus jeszcze raz odmawia kategorycznie propozycji diabła, cytując słowa z Księgi Powtórzonego Prawa: *Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego* (Pwt 6,16). Słowami tymi Jezus podkreśla swe całkowite zawierzenie Bożej Opatrzności. Scenę kuszenia na pustyni kończy wzmianka, że diabeł odstąpił od Jezusa do czasu. Faktycznie w późniejszej narracji mamy wzmiankę o wstąpieniu szatana w Judasza, który zdradził Jezusa (Łk 22,3).

## **MEDYTACJA**

Kuszenie Jezusa przez szatana objawia nam prawdę, że pokusa nie jest związana ze słabością, z grzechem, lecz przede wszystkim z mocą. W rzeczywistości bowiem nie jesteśmy kuszeni do tego, czego nie potrafimy robić, lecz do tego co leży w zasięgu naszych możliwości. Im większy jest w nas potencjał możliwości tym większa jest pokusa. Doświadczenie kuszenia nie dotyczy, jak potocznie by się mogło wydawać, tego, co słabe w człowieku, lecz tego, co w nim mocne. Fakt, że Jezus jest bez grzechu oraz obecność Ducha Świętego, który prowadzi Jezusa przez pustynię, nie może więc wykluczać doświadczenia pokusy. Bezgrzeszność i asystencja Ducha Świętego są bowiem znakami mocy Bożej, która spotyka się z ostrym atakiem szatana. Kuszenie Jezusa przez diabła stanowi wzór, w którym można zobaczyć schematy pokus nękających współczesnego człowieka.

Pokusa zaspokojenia wszystkich pragnień i potrzeb materialnych prowadzi do sytuacji, w której człowiekowi wydaje się, że jest samowystarczalny. Człowiek zajmuje wtedy miejsce samego Boga. Taka postawa prowadzi do zachwiania hierarchii wartości, do egoizmu, do oziębłości, do niewiary i do zamknięcia się w skorupie doczesności. Pokusa ta w konsekwencji prowadzi do wielkiej biedy w wymiarze duchowym i do śmierci.

Pokusa łatwego zdobycia władzy i wszelkich potrzebnych mocy bez wkraczania w rzeczywistość krzyża stanowi kolejną iluzję współczesnego człowieka, który bardzo chętnie ucieka od trudności, od odpowiedzialności, od cierpienia. Przez pryzmat tej pokusy człowiek pragnie być zawsze silnym, zdrowym i bogatym. Trwanie w tej iluzji jednak szybko w życiu człowieka może zostać przerwane przez nagłą chorobę, doświadczenie cierpienia i śmierci. Im bardziej człowiek ucieka od krzyża, tym większe spotyka go rozczarowanie i cierpienie.

Pokusa spektakularnego cudu, jakiegoś szczególnego znaku ze strony Boga pozostaje wciąż aktualna w naszych czasach. Człowiek współczesny w swej płytkiej wierze często powtarza zdanie – Boże uczyni to i tamto, a wtedy uwierzę. Pokusa ta jest szczególnie widoczna w różnych trudnych sytuacjach, w których wydaje się, że Bóg milczy, albo o nas zapomniał.

Jezus zwycięża pokusy proponowane mu przez diabła, gdyż czerpie swą moc od Ojca. Wielką bronią jest dla Niego Słowo Boże, w świetle którego potrafi rozpoznać iluzję i pozorny blask propozycji oferowanych przez diabła.

Prośby z modlitwy Ojcze Nasz – „przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja; chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” – mogą przekształcić się w pokusy, jeśli dokonujemy naszej ludzkiej kalkulacji i manipulujemy Bogiem, aby spełniała się nasza, a nie Jego wola. Tylko wtedy są one prawdziwymi prośbami, gdy są oparte na łasce i opatrzności.

## **KONTEMPLACJA**

Święta Maryjo, Matko Boża,  
Ty wydałaś na świat prawdziwe światło,  
Jezusa, Twojego Syna – Bożego Syna.  
Na wezwanie Boga oddałaś się cała  
i tak stałaś się źródłem dobroci,

które z Niego wytryska.  
Pokaż nam Jezusa. Prowadź nas ku Niemu.  
Naucz nas, jak Go poznawać i kochać,  
abyśmy my również mogli stać się  
zdolni do prawdziwej miłości  
i być źródłami wody żywej  
w spragnionym świecie.

(Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*)

### **PYTANIA DO DZIELENIA**

1. Czy Słowo Boże jest dla mnie pomocne w walce z pokusami? Czy przez systematyczną i wytrwałą lekturę Pisma Świętego staram się odróżniać dobro od zła oraz rozpoznawać wolę Boga w swoim życiu?
2. Czy potrafię Bogu zawierzyć i być przekonany, że moje życie jest w rękach Tego, który chce mojego szczęścia?
3. Czy nie szukam w swoim życiu łatwej władzy i taniej popularności? Czy świadomie biorę krzyż na swoje ramiona, aby służyć Bogu i bliźnim?